

Tango na glos, orkiestre i jeszcze jeden glos

Maryla Rodowicz

Było ciemno więc niewiele co widziałam
I pamiętam też niewiele
Było ciemno wiem że z pochyloną głową stałam
tak jak stoi się w Kościele
A więc stałam nie widziałam było ciemno lecz słyszyłam
Wciąż... ten glos ten glos ten glos ten glos...

Podejdz bliżej więc podeszłam
Jak skruszony obywatel do przedstawiciela władzy
Podejdz bliżej już wiedziałam
Że ucieczka błyskawiczna tu niczemu nie zaradzi
Więc podeszłam posłuchałam było ciemno lecz słyszałam
Wciąż... ten glos ten glos ten glos ten glos...

To nie wróg był bo glos cichy i subtelny
Ale polski i nieskazitelny
To nie wróg był ten by zaraz mnie zapytał
Czy mój światopogląd celny
Więc to nie był wróg na pewno bo nad głową tuż nade mną
Usłyszałam... ten glos ten glos ten glos ten glos...

Ty to masz szczęście
Że w tym momencie
Życ ci przyszło
W kraju nad Wisłą
Ty to masz szczęście
Twój kraj szczęśliwy
Piękny prawdziwy
Ludzie uczynni
W sercach niewinni
Twój kraj szczęśliwy

Było ciemno więc nie mogłam stwierdzić
Komu pomyliły się epoki lub stulecia
Było ciemno może to Mickiewicz jaki
Bo tak zgrabnie romantyczną wiarę krzesał
Trochę niezorientowany bo w tym kraju tak kochanym
Dawno nie był już widziany

Może Norwid bo coś plótl
Że łąza gdzie znad planety spada i groby przecieka
Ale skądby skądby wiedział
Że na jego słowa ktoś tu jeszcze może czekać?
Teraz w modzie nie Norwidy filozofio-okryjbidy
Więc czyj... ten glos ten glos ten glos ten glos...

Było ciemno sama nie wiem
Jak do domu wprost doszłam i do siebie
Było ciemno a ja czułam się jak w niebie
I dlaczego nie wiem nie wiem.
Z pochyloną głową stałam wierzcie ja nie zwariowałam
Lecz jak dziecko powatarzałam na glos na glos na glos...

Ja to mam szczęście...